

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 lutego 2016 roku J. W. wniósł o zasądzenie od (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w W. kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w okresie od września 2009 roku do listopada 2011 roku był nękanym przez pozwaną listami, w których domagano się od niego zapłaty długu w kwocie 1.030,55 zł, który pozwana nabyła w drodze cesji. Powód podkreślił, że skierował do pozwanego pismo, w którym wyjaśnił, że roszczenie to nie jest wymagalne. Pomimo tego pozwany kontynuował działania windykacyjne, a nawet wniósł przeciwko niemu pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednakże po wniesieniu przez powoda sprzeciwu nie uzupełnił braków formalnych pozwu i postępowanie zostało umorzone. Pozwany nadal wzywał powoda do zapłaty, jak również m.in. ostrzegał o możliwości wpisania powoda do Krajowego Rejestru Dłużników. Powód podniósł dodatkowo, że od 2015 roku był również nękanym przez pozwanego telefonami. W ocenie powoda natarczywe działania pozwanego skutkowały naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci prywatności, spokoju i nietykalności mieszkania, co uzasadnia żądanie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że jego działania mieściły się w granicach prawa i nie spowodowały powstania po stronie powoda krzywdy czy też szkody. Nadto okoliczność ta nie została przez powoda wykazana. Pozwany podkreślił, że działania windykacyjne były prowadzone przez podmiot trzeci, za który nie ponosi on odpowiedzialności. Ponadto pozwany zaznaczył, że sporna wierzytelność została przez niego nabyta od ubezpieczyciela, który zapewnił o jej istnieniu i wymagalności.

(odpowiedź na pozew k. 52-53)

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dacie 8 lipca 2008 roku pojazd H. (...)l S o nr rej. (...) posiadał wykupioną polisę ubezpieczeniową OC w (...) S.A. w S. (obecnie (...) S.A. w S.) (k. 57 - wydruk z (...)).

Umową z 31 sierpnia 2009 roku (...) S.A. w S., działając jako cedent, zbyła na rzecz (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w W., działający jako cesjonariusz, pakiet wierzytelności wynikających z zawartych przez cedenta umów ubezpieczenia, wśród których była także umowa dotycząca pojazdu J. W. (k. 59 - umowa).

Pismem datowanym na 9 września 2009 roku (...) sp. z o.o. w W. powiadomiła powoda o sprzedaży przez (...) S.A. długu z tytułu wymagalnych rat składek OC, w kwocie 1.030,55 zł i wezwała do jego zapłaty w terminie do 16 września 2009 roku (k. 6 - pismo).

Kolejnym pismem datowanym na 1 października 2009 roku (...) sp. z o.o. poinformowała, że z uwagi na brak spłaty sprawa została przekazana do działu terenowego. Wezwano powoda do kontaktu celem ustalenia terminu wizyty, zastrzegając, że w przypadku braku reakcji może ona być niezapowiedziana (k. 7- pismo)

Pismem datowanym na 11 grudnia 2009 roku (...) sp. z o.o. powiadomiła powoda o możliwości przekazania sprawy do obsługi przez licencjonowanego detektywa, który ustali składniki majątku powoda, celem przekazania informacji komornikowi (k. 8 - pismo).

Pismem datowanym na 8 stycznia 2010 roku (...) sp. z o.o. wskazała, że nadal nie odnotowała wpłaty i wezwała powoda od osobistego stawiennictwa w siedzibie spółki lub do spłaty zadłużenia (k. 9 - pismo).

W odpowiedzi na kierowaną do niego korespondencję powód przesłał do (...) sp. z o.o. niepodpisane pismo datowane na 4 września 2010 roku, w którym zanegował zasadność roszczenia. Wskazał w nim, że po zakupie w dniu 8 lipca 2008 roku pojazdu H. (...) wykonał ustawowy obowiązek, zawierając umowę ubezpieczenia i opłacając należną składkę. Podkreślił, że dotychczasowa umowa ubezpieczenia została wypowiedziana w ustawowym terminie, zatem (...) S.A. nie miało podstaw wystawiać polisy na nowego właściciela i domagać się zapłaty. Powód podkreślił, że nigdy nie otrzymał polisy, a o fakcie jej wystawienia dowiedział się kilka miesięcy później po otrzymaniu blankietu zapłaty (k. 10 - pismo).

Pozwem z dnia 9 września 2011 roku pozwany wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie od powoda kwoty 1.021,94 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów sądowych (k. 12-14 - pozw).

Nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 15 - nakaz zapłaty).

Pismem z dnia 21 listopada 2011 roku (...) sp. z o.o. wystosowała do powoda przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty powołując się na fakt wydania przeciwko powodowi nakazu zapłaty (k. 11 - pismo).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty powód wniósł o oddalenie powództwa, powtarzając argumentację z pisma z 4 września 2010 roku, a dodatkowo podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia (k. 16-17 - sprzeciw).

Na skutek wniesienia sprzeciwu sprawa została skierowana do sądu właściwości ogólnej - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, który postanowieniem z 29 maja 2012 roku umorzył postępowanie w sprawie z uwagi na niezuzupełnienie przez pozwanego braków formalnych pozwu (k. 18 - postanowienie).

Pismem datowanym na 24 marca 2014 roku (...) sp. z o.o. wysłała do powoda ostrzeżenie o możliwości wpisania jego wierzytelności do Krajowego Rejestru Długów, o ile dług nie zostanie przez powoda uregulowany do 31 marca 2014 roku. Wobec braku płatności informacja o długi została wpisana do rejestru, o czym powód został powiadomiony pismem datowanym na 4 czerwca 2014 roku (k. 19 - pismo, k. 20 - zawiadomienie).

Pismem datowanym na 24 kwietnia 2014 roku (...) sp. z o.o. ponownie wezwała powoda do spłaty zadłużenia (k. 21 - pismo).

Kolejnym pismem datowanym na 6 lipca 2015 roku (...) sp. z o.o. poinformowała powoda o możliwości rozłożenia płatności na raty (k. 23-24 - pismo z załącznikiem).

Pismem o nieustalonej dacie (...) sp. z o.o. powiadomiono powoda o przekazaniu jego sprawy do windykacji bezpośredniej (k. 25 - pismo).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, bowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Nie stanowiły podstawy ustaleń złożone w charakterze strony powodowej zeznania J. W., jako że pozostawały one w jaskrawej sprzeczności w dowodami w postaci dokumentów przez co były one niewiarygodne. Powód wskazywał, że od 2009 roku był nękanym pismami, w których wzywano go do spłaty, jego zdaniem nienależnej, kwoty zadłużenia. Jednocześnie stwierdził jednak, że do akt sprawy złożył wszystkie pisma z kierowanej do niego korespondencji. Wskazać zatem trzeba, że do pozwu załączono 9 pism. Mając na uwadze, że były one wysyłane od 2009 do 2015 roku, a więc na przestrzeni 6 lat, trudno takie działanie uznać za uporczywe nękanie. Powód wskazał, że dwukrotnie do jego miejsca zamieszkania przyszli inspektorzy, którzy zachowywali się grzecznie, a mimo to stwierdził, że czuł strach i lęk. Powód twierdził, że z uwagi na problemy psychiczne musiał podjąć leczenie. Z załączonej przez

nego dokumentacji medycznej (k. 74-76) wynikało jednakże, że dolegliwości powoda powstały na tle wieloletniej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i stawów oraz nadciśnienia tętniczego i torbieli pajęczynówki lewej półkuli mózgu. Skoro były to przypadłości wieloletnie, to nie mogły one zostać wywołane przez działania pozwanego. W wywiadach lekarskich powód również nie wskazywał jako prawdopodobnej przyczyny schorzeń podejmowanych wobec niego działań windykacyjnych. Nie odnotowano również objawów, które w swoich zeznaniach wskazywał powód - przyspieszone bicie / kołatanie serca.

Sąd nie uwzględnił wniosku powoda, zgłoszonego na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Malborku w dniu 29 marca 2017 roku o przeprowadzenie dowodu z bilingów telefonicznych jego telefonu komórkowego oraz stacjonarnego, gdyż w świetle art. 217 § 2 k.p.c. należało uznać ten wniosek za spóźniony. Wniosek ten z powodzeniem mógł zostać bowiem zgłoszony już w pozwie, a z pewnością po zapoznaniu się z argumentacją i zarzutami pozwanego zawartymi w odpowiedzi na pozew. Nadto należy wskazać, że ani ustawa z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne ani przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie stwarzają podstawy prawnej, uzasadniającej wydanie przez sąd w sprawie cywilnej postanowienia dowodowego obligującego operatora do przetworzenia i przekazania temu sądowi danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną. Powód zaś miał pełną możliwość zażądać takowych bilingów od swego operatora i złożyć je do akt sprawy jako dowody czego jednak nie uczynił.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Środki oraz podstawy do udzielenia tejże ochrony precyzuje art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Rozwinięciem powyższego jest art. 448 k.c., na podstawie którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Jak wynika z powołanych powyżej przepisów aby można było mówić o naruszeniu dóbr osobistych danej osoby muszą łącznie wystąpić przesłanki w postaci istnienia dobra osobistego, którego ochrony domaga się powód, zagrożenia albo naruszenia tego dobra przez działanie pozwanego, oraz bezprawny charakter tego działania. Podkreślenia wymaga fakt, że powód musi jedynie wykazać istnienie dwóch pierwszych przesłanek, bowiem bezprawność działania, zgodnie z art. 24 k.c. objęta jest domniemaniem. Tym samym w toku postępowania w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych bezprawność działania jest przyjmowana za punkt wyjścia w rozważaniach i to strona pozwana, wykazując okoliczność przeciwną, tj. brak bezprawności, może zwolnić się od odpowiedzialności za dokonane naruszenie.

Mając na uwadze treść pozwu, w szczególności przywołane w nim orzecznictwo, stwierdzić trzeba, że powód powoływał się na naruszenie prywatności, wolności i miru domowego. Zdaniem Sądu nie ulegało wątpliwości, że wartości te mają charakter dóbr osobistych i podlegają ochronie - wolność i nietykalność mieszkania wprost wymienione są w treści art. 23 k.c., zaś prawo do prywatności wskazane jest w art. 47 Konstytucji RP.

W dalszej kolejności należało rozważyć, czy działania pozwanego skutkowały naruszeniem w/w dóbr osobistych powoda.

Na wstępie wskazać trzeba, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego, jakoby właściwym adresatem roszczeń powoda mogła być wyłącznie (...) sp. z o.o., która prowadziła działania windykacyjne. Należy wskazać, że Fundusz Inwestycyjny jest szczególną konstrukcją prawną. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi („ustawa”) fundusz tworzony

jest przez Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych, które jednocześnie zarządza nim i reprezentuje go na zewnątrz (art. 4 ustawy). Fundusz pomimo posiadania osobowości prawnej (art. 3 ustawy), w swoich działaniach musi posilkować się innymi podmiotami. Pozwany nie wskazał, na jakich zasadach współpracuje z (...) sp. z o.o. Mając jednakże na uwadze zbieżność nazw, siedzib i niewątpliwie istniejące powiązania kapitałowo-osobowe przedmiotowej spółki, towarzystwa oraz pozwanego funduszu uznać trzeba, że powód mógł ze swoim roszczeniem wystąpić przeciwko pozwanemu, w którego imieniu i na rachunek (...) sp. z o.o. prowadziła działania windykacyjne. Powołanie się przez pozwanego na art. 429 k.c. należało zatem uznać za niewystarczające, a zarzut braku legitymacji biernej za chybiony.

Przechodząc do oceny roszczenia powoda podkreślić należy, że dokonanie przez Sąd oceny czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobra osobistego wymaga zastosowania kryteriów obiektywnych tj. uwzględniać odczucia ogółu i powszechnie przyjmowane normy postępowania. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 26 października 2001 roku, V CKN 195/01 (LEX nr 53107) omawiając kwestię oceny naruszenia / zagrożenia czci człowieka, miarodajne do jej oceny są kryteria obiektywne. Powyższa reguła niewątpliwie nie ogranicza się tylko do czci, która była rozważana w powyższym orzeczeniu, bowiem generalnie ocena naruszenia dobra osobistego powinna odwoływać się do przeciętnych ocen i odczuć społecznych. Nie jest zatem wystarczające ani miarodajne wyłącznie subiektywne przekonanie strony powodowej o tym, że konkretne działanie doprowadziło do naruszenia jej dóbr osobistych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że w okresie sześciu lat skierowano do powoda jedynie 9 pism. Ich treść miała standardowy charakter, nie sposób zatem uznać by miały one na celu zastraszenie powoda. Dwie wizyty pracowników firmy windykacyjnej również nie mogły wywołać takiego efektu, skoro jak zeznał powód „zachowywali się grzecznie” i nie usiłowali wejść na jego posesję. Z kolei fakt wykonywania częstych telefonów o różnych porach dnia i nocy nie został przez powoda w żaden sposób wykazany. Pozwany nabył w drodze cesji wierzytelność towarzystwa ubezpieczeniowego, co do której otrzymał zapewnienie o jej istnieniu, zatem w ramach przysługujących mu uprawnień mógł domagać się od powoda spłaty długu. W ocenie Sądu działania pozwanego, z uwagi na ich częstotliwość oraz treść przesyłanych informacji, nie naruszały zasad współżycia społecznego i pozostawały w granicach dopuszczalnych przez prawo. Warto zauważyć, że w sprawie, którą przywołał w uzasadnieniu pozwu powód (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 15 lutego 2013 roku, I ACa 31/13, LEX nr 1312135) w ramach działań windykacyjnych wysłano do dłużnika 69 pism i kontaktowano się z nim telefonicznie 126 razy. Nie dziwi zatem fakt, że działania te zostały ocenione jako nękanie, które skutkowało naruszeniem dóbr osobistych. Skala zjawiska, w porównaniu z okolicznościami przedmiotowej sprawy, jest jednak diametralnie różna. Na marginesie warto również zauważyć, że sam fakt przedawnienia roszczenia nie skutkuje jego unicestwieniem. Przekształca się ono bowiem w zobowiązanie naturalne, które nadal obciąża dłużnika, z tą jednak różnicą, że jego spełnienie zależy już tylko od jego dobrej woli, zaś wierzyciel nie np. poprzez wniesienie powództwa, doprowadzić do jego wykonania w przymusowy sposób. Powyższe nie wyklucza jednak możliwości wezwania dłużnika do zapłaty i samo przez się nie może stanowić naruszenia dóbr osobistych. Dopiero charakter oraz częstotliwość takiego zachowania, oceniana w okolicznościach konkretnej sprawy, może prowadzić do odmiennej oceny w tym zakresie. Sytuacja taka nie miała jednak miejsca w przedmiotowej sprawie.

Jak już wskazano ocena kwestii naruszenia dóbr osobistych nie może bazować jedynie na osobistych odczuciach powoda. Warto przy tym zaznaczyć, że nawet charakter tychże odczuć był w niniejszej sprawie dyskusyjny. W swoich zeznaniach powód wskazał bowiem, że dopiero po obejrzeniu programu telewizyjnego, który wskazywał na stosowanie niewłaściwych praktyk przez firmy windykacyjne i zachęcał do kierowania spraw na drogę sądową, zdecydował się na wniesienie pozwu. Można zatem postawić tezę, że wcześniej powód wcale nie czuł się ofiarą nękania ze strony pozwanego, co przemawia za uznaniem, że powód subiektywnie również nie czuł się pokrzywdzony.

Ostatecznie zatem Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Tym samym wniesione przez niego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu, w związku z czym Sąd orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art. 102 k.p.c. Mając na uwadze trudną sytuację materialną powoda oraz okoliczność, że mógł być on subiektywnie przekonany o zasadności dochodzonego roszczenia, Sąd doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mowa w powyższym przepisie. Z tego też względu Sąd postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu, które jako strona przegrywająca obowiązany byłby zwrócić pozwanej, orzekając jak w punkcie 2. wyroku.

SSR Aleksandra Koman